**BRM.0012.5.1.2025**

**Projekt protokołu z posiedzenia Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ekologii Rady Miasta Zabrze z 22 stycznia 2025 r.**

**1. Otwarcie posiedzenia komisji w temacie:**

Aktualna sytuacja Szpitala Miejskiego w Zabrzu oraz najbliższe plany na przyszłość.

Rozpoczęcie o godz. 15:00.

Posiedzenie odbyło się w Szpitalu Miejskim w Zabrzu Sp. z o.o. przy ul. Zamkowej 4.

**2. Stwierdzenie prawomocności obrad.**

**3. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń.**

**4. Omówienie tematu obrad.**

**5. Sprawy bieżące, korespondencja.**

**6. Wnioski/Opinie.**

**7. Zakończenie obrad o** godz. 16:30.

**Ad. 2.**

Przewodniczący Komisji Marian Rau, po sprawdzeniu obecności, stwierdził prawomocność obrad. Komisja obradowała w składzie:

Radny Marian Rau – Przewodniczący Komisji,

Radny Artur Libor –Wiceprzewodniczący Komisji

Radny Wojciech Niezgoda

Radny Alojzy Cieśla,

Radna Urszula Potyka,

Radny Kamil Żbikowski – dołączył w czasie obrad.

**Ad. 3.**

Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Ekologii Rady Miasta Zabrze, wobec braku uwag, przyjęła protokół z posiedzenia z 11 grudnia 2024 roku.

**Ad. 4.**

Przewodniczący komisji Marian Rau otworzył obrady komisji i przywitał jej członków oraz gości. Po stwierdzeniu kworum zaproponował zmianę w porządku obrad i zajęcie się
w pierwszej kolejności zaopiniowaniem projektu uchwały dotyczącego uznania „Planu adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Zabrze do roku 2030" za Miejski Plan Adaptacji, na co zgodzili się pozostali członkowie komisji.

Projekt uchwały omówiły naczelniczka Wydziału Ekologii Agnieszka Duda
i Agnieszka Potkańska-Ćwikła z tego wydziału. Tłumaczyły, że z zapisów Ustawy z dnia 27 listopada 2024 r. o zmianie ustawy - Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2024 r., poz. 1940) rada gminy może uznać dotychczas uchwalony dokument, który ma charakter strategiczny i wdrożeniowy, za Miejski Plan Adaptacji. Bez tej zmiany miasto musiałoby do lipca uchwalić nowy plan. Miejski Plan Adaptacji jest wymogiem w staraniu się
o dofinansowanie zewnętrzne. Jego celem jest zmniejszenie podatności miasta na zmiany klimatu.

Radni przegłosowali opinię w tej sprawie.

Przewodniczący komisji Marian Rau przeszedł do głównego tematu obrad. Jako pierwszy głos zabrał prezes zarządu Szpitala Miejskiego w Zabrzu Sp. z o.o. dr inż. Krzysztof Skowron. Przypomniał, że zobowiązania wymagalne na koniec 2024 roku wyniosły 44 mln zł, zobowiązania objęte postępowaniem restrukturyzacyjnym – 72 mln zł. Całkowite zadłużenie szpitala przekracza 90 mln zł. Dodał, że to efekt m.in. przeinwestowania w centrum urazowe, związaną z tym budowę lądowiska dla helikopterów, strat, jakie przynosi Szpitalny Oddział Ratunkowy i innych czynników. Prezes podkreślał, że uruchomienie postępowania restrukturyzacyjnego dało szpitalowi czas na ustabilizowanie sytuacji. Władze Zabrza są o wszystkich działaniach informowane na bieżąco. Listopad 2024 roku zamknięto z 18 mln zł straty, rok zamknięto stratą powyżej 20 mln zł. Sam koszt obsługi długu w 2024 r. wyniósł 5 mln zł.

Prezes Krzysztof Skowron omówił też działania zmierzające do poprawy płynności finansowej spółki. Wśród pomysłów jest uruchomienie na terenie szpitala apteki, wydzierżawienie budynku przy ul. Janika 18, ograniczenie kosztów transportu medycznego przez wyleasingowanie karetki typu „S” i wykorzystanie własnego ambulansu. Utworzono też Interdyscyplinarne Centrum Usług Komercyjnych czyli wieloprofilowy oddział zabiegowy, zmniejszono liczbę łóżek na oddziale ginekologiczno-położniczym. Jak podkreślał prezes wykorzystanie tam łóżek oscylowało na poziomie 40-60 proc. Zmniejszono ich liczbę do bardziej racjonalnej, nie zmieniając stopnia referencyjności i nie ograniczając dostępności dla pacjentek. Liczba porodów w szpitalu wyniosła w 2024 roku ponad tysiąc, co stawia Zabrze na IV miejscu w województwie śląskim. Aktualnie w Szpitalu Miejskim w Zabrzu dostępnych jest w sumie 285 łóżek, z czego 22 są przeznaczone dla pacjentów korzystających z usług komercyjnych. Prezes Skowron podkreślał, że są jednym z nielicznych szpitali powiatowych, który nie boryka się z problemami kadrowymi i może zapewnić ciągłość leczenia. Co prawda wielu lekarzy jest w wieku emerytalnym, ale szpital może liczyć na stażystów i rezydentów.

Prezes szpitala omawiał też funkcjonowanie poszczególnych oddziałów. Wśród nierentownych jest Szpitalny Oddział Ratunkowy, Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, Oddział Ginekologiczno-Położnicy oraz Oddział Neurologii z Pododziałem Udarowym. Zwracał uwagę, że Szpital Miejski w Zabrzu aktualnie zabezpiecza neurologię Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach, kontrakt opiewa na pół miliona złotych. Do tej pory na oddziale neurologii było za dużo łóżek pustych, żeby był opłacany. W przypadku Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w planach jest uruchomienie 10 łóżek wentylowanych. Nie będzie to generowało dodatkowych kosztów, a ich refundacja jest wyżej wyceniana. Powinno to poprawić bilansowanie ZOL. Kolejnym działaniem, które może polepszyć sytuację finansową szpitala, jest dzierżawa endoskopu. Poprawi to funkcjonowanie procedur internistycznych oraz będzie miało przełożenie na usługi komercyjne, ponieważ są to popularne badania. Prezes omówił też kwestię transportu medycznego, za który do tej pory szpital płacił od 90 tys. zł do 110 tys. zł rocznie. Istniało ryzyko, że w 2025 roku kwoty mogą wzrosnąć nawet o 30 proc., dlatego zapadła decyzja o leasingu karetki. Pozwoli to na oszczędności rzędu 40 proc. do 50 proc.

Prezes Krzysztof Skowron zwracał uwagę, że kosztów funkcjonowania szpitala nie da się bardziej ograniczyć, ale cały czas prowadzone są negocjacje z podmiotami zewnętrznymi, które mogłyby wesprzeć placówkę. Pomysły są różne m.in. ścieżka partnerstwa publiczno-prywatnego. Szansy dla szpitala upatruje się w pozyskaniu partnera zewnętrznego oraz wsparciu zarówno ze strony miasta, jak i potencjalnych inwestorów zewnętrznych.

Radny Kamil Żbikowski zapytał o szczegóły i przebieg postępowania restrukturyzacyjnego?

Prezes odpowiedział, jak wygląda procedura, podkreślała, że o wszystkich działaniach na bieżąco informowane są władze miasta.

Przewodniczący komisji Marian Rau pogratulował 10 lat prężnej działalności Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. Przypomniał, że kiedy brał udział w jego otwarciu było założenie, że będzie tu przyjmowanych 2500 porodów rocznie. Okazało się, że liczba była przeszacowana. Pochwalił pomysły łóżek wentylowanych dla pacjentów ZOL oraz uruchomienia apteki, co jest bardzo oczekiwane przez mieszkańców Zabrza. Zapytał o skargi na opiekę nocną i świąteczną także w kontekście najmłodszych pacjentów. Prosił też
o wyjaśnienia dotyczące zatrudnienia.

Z prezentacji wynikało, że kilkanaście pielęgniarek miało już uprawnienia emerytalne,
a kolejne nabędą je w najbliższych latach. Podobnie jest z lekarzami. Przewodniczący zapytał, czy istnieje możliwość podjęcia jakiś działań, żeby zapewnić sobie napływ nowej kadry?

Radny Alojzy Cieśla pytał o funkcjonowanie SOR i powody długich, trwających kilka godzin oczekiwań na diagnozę. Jego drugie pytanie dotyczyło budowy i wykorzystania lądowiska.

Radny Niezgoda powiedział, że gratuluje programu naprawczego i ma nadzieję, że wszystkie działania i pomysły przyczynią się do poprawy sytuacji szpitala. Zapytał o kwestię braku miejsc parkingowych, który był już poruszany w czasie poprzednich komisji. Jakie są związane z tym plany?

Prezes po kolei odpowiadał na pytania radnych. Omówił sytuację SOR, który wygenerował 6 mln zł straty. Podkreślał, że są małe szanse, żeby SOR stał się dochodowy. Zwracał uwagę, że na SOR trafiają różni pacjenci. Pierwszeństwo mają osoby np. po wypadkach. A to przekłada się na dłuższy czas oczekiwania innych pacjentów.

Dodał, że nocna i świąteczna opieka medyczna to problem ogólnopolski i jego zdaniem nie do rozwiązania. Przez wiele osób jest traktowana jako przedłużenie podstawowej opieki zdrowotnej, zwłaszcza w okresach jesiennym i zimowym, kiedy dostęp do lekarza pierwszego kontaktu jest utrudniony. Wytłumaczył, że opiekę nocną sprawują trzy osoby, w tym lekarz, który może zająć się dziećmi. Podkreślił, że nie ma jednak przepisu nakazującego obowiązek posiadania pediatry w czasie nocnej lub świątecznej opieki zdrowotnej. Przypomniał, że ten typ opieki medycznej wiąże się też z wyjazdami do pacjentów oraz wyjazdami do stwierdzenia zgonów, a to przekłada się na dłuższe oczekiwanie. Kontrakty są zawarte do czerwca. Jeśli dalej będą problemy, rozważa się czy nie rozpocząć współpracy z firmą zewnętrzną. Podkreślił, że przy obecnym finansowaniu takich świadczeń, nie należy spodziewać się poprawy.

Dyrektor ds. medycznych lek. med. Bożena Śliwa-Rak powiedziała, że w 2024 roku w ramach opieki nocnej i świątecznej przyjęto ponad 18 tys. osób, co daje 50-60 pacjentów od godz. 18 do godz. 6 rano.

Prezes wyjaśnił też, że jako szpital nie mogą prowadzić apteki, ale chcą wydzierżawić na ten cel pomieszczenia. Apteka ma być dostępna całodobowo.

Krzysztof Skowron podkreślił, że w przypadku pielęgniarek nie ma powodów do obaw. Kierunki pielęgniarskie i ratownicze są na wielu uczelniach publicznych i prywatnych. Szpital ma z kilkoma ośrodkami podpisane umowy na praktyki i na staże. W przypadku lekarzy liczy na to, że potencjalna współpraca między szpitalem, miastem, a uczelnią medyczną dałaby możliwość ściągania tu nowych specjalistów. Zwrócił uwagę, że obecnie jest w szpitalu wielu rezydentów. Dodał, że o problemie z parkingiem rozmawiał niedawno z Zastępcą Prezydenta Przemysławem Juroszkiem. Jest pomysł na wykorzystanie na ten cel jednej z przylegających działek. Szpital jest tym zainteresowany, wszystko zależy od tego, czy władze miasta będą chciały przekazać teren. W tym roku wprowadzili zmiany organizacyjne, które uporządkowały sprawy parkowania i uszczelniły system opłat.

Radny Artur Libor powiedział, że w czasie rozmów z poprzednim zarządem padła deklaracja, że dolny parking od ul. Bytomskiej zostanie lepiej oznakowany. Od wielu pacjentów słychać głosy, że nie wiedzą, że można tam zostawić samochód.

Prezes odpowiedział, że oznakowanie jest, ale przyjrzą się, co można poprawić. Odnośnie lądowiska wytłumaczył, że jest wykorzystywane sporadycznie. Dodał, że pomysł jego budowy kilka lat temu był obiecujący, w związku z planowanym uruchomieniem centrum urazowego, do czego jednak nie doszło.

Radna Urszula Potyka zapytała, czy lekarz mający dyżur na SOR może jednocześnie mieć dyżur na innym oddziale?

Dyrektor ds. medycznych lek. med. Bożena Śliwa-Rak wyjaśniła, że z ustawy wynika, że w czasie dyżuru na SOR musi być co najmniej dwóch lekarzy, w tym lekarz nadzoru SOR ze specjalnymi uprawnieniami. Ustawa dopuszcza możliwość, że funkcję lekarza nadzoru SOR może pełnić też chirurg, internista i anestezjolog. Dyżury na SOR różnią się w zależności od tego jak rozpisane są składy osobowe. Nie ma jednak możliwości, żeby chirurg i lekarz nadzoru mający dyżur na SOR mieli jednocześnie dyżury na innych oddziałach.

Marian Rau zapytał o konsolidację czyli pomysł łączenia usług w szpitalach powiatowych.

Prezes odpowiedział, że prace w tym kierunku się toczą, ale nie jest entuzjastą tego pomysłu, o ile przepisy nie będą uregulowane odgórnie. W przeciwnym wypadku trudno będzie pogodzić różne potrzeby samorządów w tej kwestii. Prezes zaprezentował nową wyprawkę dla dzieci, które urodzą się w Szpitalu Miejskim w Zabrzu. Zaprosił też radnych na oddział komercyjny, który funkcjonuje od listopada ubiegłego roku.

Przewodniczący komisji Marian Rau podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu.

**Ad.5.**

Komisja rozpatrywała poniższą korespondencję:

- pismo WE-II.602.1.2025 w sprawie zaopiniowania projektu uchwały wraz z załącznikami.

 **Ad. 6.**

Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Ekologii przyjęła opinię:

- opinia dotycząca projektu uchwały w sprawie uznania "Planu adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Zabrze do roku 2030" za Miejski Plan Adaptacji (MPA) (wynik głosowania: za – 6, przeciwko – 0, wstrzymujących się – 0).

**Ad. 7.**

Przewodniczący Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ekologii Marian Rau zakończył obrady o godz. 16:30.

Protokołowała

Alicja Jurasz Przewodniczący Komisji Zdrowia,

Opieki Społecznej i Ekologii

Marian Rau